

# Jano Polska Wersja, TRUDNA GRA

Mówią: "Ciężki przekaz nosisz i narzekasz"  
Zanim stracisz wszystko, się wyprztykasz, czekasz  
Aż samo ci przyjdzie, przez to bidę klepiesz  
A wiesz, ile możesz najlepiej przecież  
Nie ciesz się za wcześniej, tylko patrz przytomnie  
Planuj w przód każdy ruch instynktownie  
Ja też działałam tak i mam swoją teorię  
Starannie dobierać ludzi, którzy są koło mnie  
Powiem ci nieskromnie, że mam wiele racji  
Bo odkąd tak zrobiłem, nie żyję w stagnacji, a  
Pamiętam też, by życia nie brać zbyt serio  
Muszę podchodzić często do niego z rezerwą, wiesz?  
Lekki dystans też na pewno nie zaszkodzi  
Możesz przespać dzień, w którym się znów narodzisz  
Zapaść w taki sen, z którego już nie zbudzisz  
A jak prześpisz moment, to się nie pogodzisz.

[Ref]:

/Trudna gra tam, gdzie nie widać wyjścia  
I trudno grać według reguł, żeby wygrać  
Ciągłe płąć, potem płacz, że cię nie stać  
A ty walcz o swoje, żeby zwyciężyć./x2

Żadna sztuka się doszukać, że ktoś cię oszuka  
Gorzej jak przyjaciel z ucha strzeli cię i muka  
To żeś się nie spodziewał takiej gierki  
Dołki pod tobą kopał, jadłeś mu z ręki  
Słodkie jak cukierki na niekorzyść kłamstwa  
Jeszcze powiesz "dzięki", ale w końcu basta  
W sercu zawsze coś pęka, gdy ciśnienie wzrasta  
Kiedy powiesz sobie dość, obudzisz się raz, dwa  
Trudna gra, trudna gra, nie widać w niej końca  
Brudna tak, czy sprawiedliwa? Zawsze gonisz gońca  
Patrząc metaforycznie, ta rzeka jest rwąca  
Po niej płyniesz i ciągle się dzieje coś  
I tak żyjesz i nie chcesz już za marny grosz  
Więc się bijesz o swoje, jak ten pies o kość  
(Powiem ci coś).

[Ref]:

/Trudna gra tam, gdzie nie widać wyjścia  
I trudno grać według reguł, żeby wygrać  
Ciągłe płąć, potem płacz, że cię nie stać  
A ty walcz o swoje, żeby zwyciężyć./x2